

Ekonomiczne i etyczne cele ziemiańskiego stronnictwa „klemensowczyków” w latach czterdziestych XIX wieku

Autor: Zdzisław Szymański

Artykuł opublikowany w „Annales. Etyka w życiu gospodarczym” 2015, vol. 18, nr 3, s. 85-98

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Stable URL: http://www.annaesonline.uni.lodz.pl/archiwum/2015/2015_3_szymanski_85_98.pdf

The economic and ethical aims of the landowning party of “klemensowczyzy” in the 1840s

Author: Zdzisław Szymański

Source: ‘Annales. Ethics in Economic Life’ 2015, vol. 18, no. 3, pp. 85-98

Published by Lodz University Press

Stable URL: http://www.annaesonline.uni.lodz.pl/archiwum/2015/2015_3_szymanski_85_98.pdf

Zdzisław Szymański
Wyższa Szkoła Ekonomii i Innowacji w Lublinie,
Wydział Ekonomii i Logistyki

Ekonomiczne i etyczne cele ziemiańskiego stronnictwa „klemensowczyków” w latach czterdziestych XIX wieku

The economic and ethical aims of the landowning party of “klemensowczyki” in the 1840s

The 1840s brought a certain revival both in intellectual life and efforts to modernize agriculture in the Kingdom of Poland. Count Andrzej Zamoyski (1800–1874) played an inspiring role here. In all his properties replaced feudal service by rents. Moreover, even though the villein system was still in place, he was a spokesman for a transition to this more modern form of managing for the totality of the landed gentry. On his initiative, the periodical “Roczniki Gospodarstwa Krajowego” (“Polish Farming Annual”) came out. “Roczniki” brought in representatives of the Kingdom’s landed gentry supporting actions aimed at economic development and the promotion of civilization, soon to be called organic work.

Representatives of the landowning party supporting the idea of organic work were popularly called “klemensowczyki”, because of their participation in conventions held in Andrzej Zamoyski’s estate in the village of Klemensów. The leader of the “klemensowczyki” blazed a trail for Poland’s progress of civilization, where he was characterized by Occidentalism, understood as referring to historical experiences of the Western world.

Keywords: organic work, modernization of agriculture, serfdom, rent, Occidentalism

JEL Classification: N53

1. Wprowadzenie

Klęska powstania listopadowego w 1831 r. i związane z tym represje carskie przekreśliły możliwości prowadzenia przez Królestwo Polskie własnej polityki ekonomicznej. W tych warunkach znaczna część ziemian, nie chcąc angażować się w konspirację niepodległościową, a jednocześnie brzydząc się serwilizmu, zaczęła uczestniczyć w pracach modernizujących gospodarkę, w tym głównie rolnictwo i stosunki społeczne na wsi. Tego typu działania zmierzające do rozwoju gospodarczego, awansu cywilizacyjnego, w oparciu o czynniki endogeniczne, czyli tkwiące w istniejącym układzie społeczno-gospodarczym, zainaugurowane najpierw w Wielkim Księstwie Poznańskim, zaczęto z czasem określać mianem pracy organicznej¹. W Królestwie na czoło ziemiańskiego obozu pracy organicznej wysunął się Andrzej Zamoyski.

Andrzej Zamoyski (1800-1874) był wnukiem X ordynata Andrzeja Zamoyskiego i drugim z siedmiu synów Stanisława Kostki Zamoyskiego, prezesa Senatu w Królestwie Polskim przed powstaniem listopadowym. Zdobył gruntowne wykształcenie na uniwersytetach w Krakowie, Paryżu, następnie w Genewie. Dalsze studia, wraz ze starszym o rok bratem Konstantym, odbył w Edynburgu w Szkocji, ojczyźnie Adama Smitha, gdzie między innymi zapoznawał się z arkanami nauki ekonomii².

Trzyletni pobyt w Wielkiej Brytanii i obserwacja działalności arystokracji angielskiej wywarły istotny wpływ na postawę życiową Andrzeja Zamoyskiego. Nabrał on przekonania, że arystokracja polska, szczytająca się swym pochodzeniem i dysponująca znacznymi zasobami materialnymi, winna pełnić określoną misję na rzecz ojczyzny. Cel ten wcielał on w życie zarówno w działalności praktycznej, jak i w licznych publikacjach³. Według słów Ludwika Górskiego, bliskiego współpracownika Zamoyskiego, *pan Andrzej* był *pierwszym z potomków dawnych polskich panów*, który nie zważając na okoliczności rozpoczął pracę na rzecz podniesienia poziomu rolnictwa i rozwiązania kwestii agrarnej. Oba zagadnienia stanowiły bowiem, w jego ujęciu, integralną całość⁴.

Ożywioną działalność na polu modernizacji rolnictwa rozpoczął Zamoyski już w latach trzydziestych XIX wieku. Począwszy od roku 1833 służył swojemu bratu Konstantemu, XIII ordynatowi, fachową radą w dziele porządkowania spraw go-

¹ Uważa się że po raz pierwszy termin „praca organiczna” użył w 1848 r. Wielkopolanin J. Koźmian. Praca ta miała być zgodna z rytmem dnia, podstawowa dla losów ludzkiej egzystencji, zespołowa i systematyczna. Działania podejmowane w ramach pracy organicznej programowo wyrażały dążenie do niepodległości, aczkolwiek nie były elementem walki insurekcyjnej, a niekiedy nawet stanowiły jej przeciwwagę. Niemniej wzmacniały one materialny i duchowy potencjał narodowy i tym samym były wyrazem postawy patriotycznej. A. Chwalba, *Historia Polski 1795-1918*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2001, s. 187; J. Zdrada, *Historia Polski 1795-1914*, WN PWN, Warszawa 2005, s. 281.

² Z. Szymański, *Myśl społeczno-gospodarcza Andrzeja Zamoyskiego (1800-1874) a późnoklasyczna ekonomia francuska*, „Zamojskie Studia i Materiały” 2007, (24), vol. IX, seria: *Ekonomia* (3), s. 319.

³ R. Czepulis, *Myśl społeczna twórców Towarzystwa Rolniczego (1842-1861)*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1964, s. 39.

⁴ L. Górski, *Andrzej Zamoyski* [w:] L. Górski, *Wybór pism*, Warszawa 1908, s. 511.

spodarczo-finansowych Ordynacji Zamojskiej, gdzie zamiast pańszczyzny stopniowo wprowadzono tzw. okup pańszczyźniany⁵. Sam Andrzej Zamoyski w dzierżawionych przez 21 lat dwóch folwarkach ordynackich: Michalów i Deszkowice, przeprowadził oczynszowanie chłopów i podnosił poziom gospodarowania, czerpiąc wzór z rolnictwa angielskiego⁶.

Te pierwsze inicjatywy Andrzeja Zamoyskiego na polu reform w dziedzinie rolnictwa, były wyrazem krystalizowania się jego programu pracy organicznej. Jak pisze Władysław Grabski w swej *Historii Towarzystwa Rolniczego Zamoyski* dostrzegł możliwość jego realizacji *przez ujęcie codziennych czynności jednostki* (tzn. ziemianina - przyp. Z. Sz.) *w system obowiązku względem kraju*. Zajęcia związane z prowadzeniem folwarku połączone z troską o podniesienie poziomu cywilizacyjnego i zamożności stanu chłopskiego były – jego zdaniem – *pracą dla każdego dostępną*. Wykonywane z „dobrej chęci” i z dowolnym natężeniem stawały się źródłem satysfakcji moralnej. W tak rozumianej pracy organicznej ściśle zespalają się jej dwa aspekty: ekonomiczny i społeczny, stymulując ewolucyjny postęp społeczeństwa, *postęp z dołu płynący, powolny, stopniowy, lecz trwały*⁷.

Koncepcja pracy organicznej realizowana, a z czasem propagowana, przez Andrzeja Zamoyskiego, w odniesieniu do rolnictwa była w dużej mierze kryptonimem pojęcia „kwestia agrarna”. Ten ostatni termin zawierał w sobie wiele wątków. Mieściły się w nim takie zagadnienia, jak: podniesienie kultury rolnej, likwidacja systemu folwarczno-pańszczyźnianego i zastąpienie go bardziej nowoczesną formą powinności, czyli oczynszowaniem, a w przyszłości dokonanie uwłaszczenia, wreszcie upowszechnienie oświaty i uświadomienie narodowe ludności chłopskiej. Przedstawiciele nurtu radykalno-niepodległościowego, w ówczesnej myśli społeczno-ekonomicznej, w pojęciu kwestia agrarna zawierali ponadto program wciągnięcia chłopów, jako najliczniejszej warstwy społecznej, do udziału w powstaniu narodowym.

Działalność Andrzeja Zamoyskiego w zakresie upowszechnienia wiedzy agromonicznej była elementem składowym dokonującej się w Królestwie Polskim po r. 1831 „rewolucji agrarnej”. Pierwszym poważnym symptomem tych zmian było rozpowszechnienie się płodozmianu zastępującego przestarzałą już trójpolówkę. Postęp w kulturze rolnej stał się widoczny przede wszystkim w gospodarstwach folwarcznych, zwłaszcza na zachodzie Królestwa (Kaliskie). Zachodzące przemiany słabiej natomiast były zaawansowane na wschodzie kraju. W Lubelskiem

⁵ M. Kozaczka, *Poczet Ordynatów Zamojskich*, Norbertinum, Lublin 2004, s. 96; T. Mencil, *Wies pańszczyźniana w Królestwie Polskim w połowie XIX wieku*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1988, s. 214-215.

Z powodu częstego pobytu za granicą najstarszego syna Zamoyskich przywódcą klanu Zamoyskich stał się „pan Andrzej”. S. Kieniewicz, *Miedzy ugodą a rewolucją (Andrzej Zamoyski w latach 1861-1862)*, PWN, Warszawa 1962, s. 13-14.

⁶ W ramach podziałów rodzinnych Andrzej Zamoyski otrzymał wieś tworzące trzy duże klucze: Jadów, Kołodziej, i Ręczaje, położone na wschód od Warszawy. W dobrach tych zapoczątkował już w 1842r. oczynszowanie, a same folwarki wypuścił w dzierżawę. Sprowadził też na dzierżawców kilku Szkotów, aby dali krajowi przykład rachunkowego gospodarstwa. S. Kieniewicz, op. cit., s. 15.

⁷ W. Grabski, *Historia Towarzystwa Rolniczego 1858-1861 r.*, t. I, *Historia rozwoju rolnictwa i sprawy włościańskiej w pierwszej połowie XIX wieku*, Warszawa 1904, s. 130.

wyjątek stanowiła Ordynacja Zamojska, w której w latach czterdziestych już około 30% folwarków stosowało płodozmian⁸.

Mimo utrzymywania się jeszcze przewagi przestarzałych zrutynizowanych metod gospodarowania, nowości w zakresie agronomii przenikały już do umysłów ówczesnego ziemiaństwa. Natomiast w odniesieniu do samej kwestii włościańskiej, wśród ogółu posiadaczy ziemskich Królestwa Kongresowego dominowały postawy zachowawcze, którym towarzyszył datujący się od czasu upadku powstania listopadowego marazm umysłowy. W swej masie ówczesne ziemiaństwo pragnęło zachowania status quo w relacjach pan-chłop i negowało potrzebę jakiegokolwiek ingerencji zewnętrznej w tej sferze⁹.

Celem upowszechniania wiedzy agronomicznej i promowania reformy ustroju rolnego poprzez publikację prac temu poświęconych zawiązana została z inicjatywy Zamoyskiego w roku 1842 spółka wydawnicza. Jej organem stały się ukazujące się w latach 1842-1864 „Roczniki Gospodarstwa Krajowego”. Temu samemu celowi miały służyć – o czym niżej – tzw. zjazdy klemensowskie.

2. Założenia programowe „Roczników Gospodarstwa Krajowego”: priorytet celów etycznych (zmiany postaw życiowych ziemiaństwa)

Spółka wydawnicza „Roczników Gospodarstwa Krajowego” stała się załączkiem przyszłego obozu ziemiańskiego. Przy okazji zebrań redakcyjnych, a także za pośrednictwem wydawanego pisma, jej członkowie, reprezentujący bardziej aktywne i światłe kręgi ziemiańskie wypracowywali program reform społeczno-gospodarczych, z myślą o ich przeprowadzeniu w Królestwie.

Autorzy artykułów publikowanych w „Rocznikach” nie tworzyli zwartych systemów teoretycznych, tak jak było to w latach czterdziestych w przypadku Augusta Cieszkowskiego i Henryka Kamińskiego, czy piszącego u schyłku okresu między powstaniowego (1831-1863) Józefa Supińskiego. Ich cele i postulaty miały raczej charakter praktyczny, odnosiły się przy tym zarówno do sfery gospodarki, jak i postaw życiowych ówczesnego ziemiaństwa polskiego.

Założenia programowe, skłaniającego się do nowoczesnych form gospodarowania ziemiaństwa, przedstawił w pierwszym zeszycie „Roczników” jego redaktor naczelny Kajetan Garbiński, bliski współpracownik i przyjaciel Andrzeja Zamoyskiego. Jego artykuł *Czyli życie przemysłu naszego, mianowicie przemysłu rolniczego pojmujemy ze stanowiska odpowiedniego naszej miejscowości?* zawierał *de facto* program pracy organicznej dla ziemiaństwa Królestwa Polskiego.

⁸ Z. Szymański, *Historyczny wkład Lubelszczyzny w kształtowanie się koncepcji endogenicznego rozwoju ziem polskich* [w:] *Strategiczna problematyka rozwoju Polski wschodniej*, red. D.J. Błaszczuk, M. Stefański, Wyższa Szkoła Ekonomii i Innowacji w Lublinie, Lublin 2010, s. 278.

⁹ J. Rosicka, *Polskie spory o własność. Narodziny nowożytnej myśli ekonomicznej na ziemiach polskich (1765- 1830)*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Kraków 1984, s. 54.

Mimo że członkowie spółki wydawniczej reprezentowali bardziej aktywne i światłe kręgi ziemiańskie, presja środowiska w którym działali i pod adresem którego wysuwali określone postulaty była tak silna, że redakcja „Roczników” w trosce o pozyskanie nabywców i czytelników czasopism nie odważyła się od razu opowiedzieć za koncepcją oczyszczania chłopów. Kajetan Garbiński, który w wydzierżawionych od Andrzeja Zamoyskiego dobrach dokonał takiej reformy, w wymienionym artykule programowym jedynie w oględny sposób poruszył sprawę przemian w stosunkach agrarnych, odkładając je na dalszą przyszłość. Rzecz znamienna, redakcja „Roczników” w swym pierwszym numerze z r. 1842, nie zgodziła się też zamieścić artykułu Andrzeja Zamoyskiego na temat oczyszczania chłopów¹⁰.

Rozważania zawarte w artykule *Czyli życie przemysłu naszego...* rozpoczyna Garbiński od konstatacji ogromnego dystansu w dziedzinie produkcji przemysłowej i rolniczej, dzielącego Anglię od krajów Europy kontynentalnej: Francji i Niemiec, a tym bardziej Królestwa Polskiego. Następstwem słabej kondycji rolnictwa polskiego, jego zacofania, braku chłonnych rynków zbytu, są niskie ceny na produkty rolne w Królestwie, niskie płace robocze zarówno na wsi, jak i w mieście, a co za tym idzie niski poziom konsumpcji szerokich rzesz ludności. Zwiększenie produkcji rolniczej i przemysłowej może nastąpić tylko poprzez podniesienie konsumpcji krajowej, Osiągnięcie tego celu będzie – jego zdaniem – możliwe poprzez rozwój miast i rozbudowę przemysłu, zwłaszcza rolno-spożywczego (browarnictwo, gorzelnictwo, cukrownictwo)¹¹.

Garbiński zdaje sobie sprawę, że procesy industrializacji i urbanizacji spowodują obniżenie się odsetka ludności rolniczej i zmniejszenie areалу gruntów uprawnych. Koniecznością stanie się więc intensyfikacja produkcji w rolnictwie, podniesienie efektywności nakładów pracy w tej dziedzinie gospodarki. Myśl ta zdradza w tym punkcie podobieństwo to rozumowania Stanisława Staszica zaprezentowanego w *Przestrojach dla Polski*¹². Zarówno Staszic, jak i Garbiński, dostrzegają sprzężenie zwrotne między rozwojem miast i industrializacją kraju a wzrostem produkcji rolnej. Garbiński z naciskiem podkreśla jednak, że tego typu pozytywne procesy w rolnictwie nie będą możliwe w warunkach utrzymujących się wciąż stosunków folwarczno-pańszczyźnianych. Stosunki te – jak pisze – są barierą, której przekroczenie jest warunkiem *sine qua non* postępu w rolnictwie¹³.

Obok niskiej wydajności pracy pańszczyźnianej, pochłaniającej przy tym większą część czasu chłopą, istniejące na wsi Królestwa stosunki społeczne utrzymują go, jak pisze Garbiński, w *małoletności i dzieciństwie*. Nie jest on w stanie na

¹⁰ W. Grabski, op. cit., s. 112.

¹¹ K. Garbiński, *Czyli życie przemysłu naszego, mianowicie przemysłu rolniczego, pojmujemy ze stanowiska odpowiadającego naszej miejscowości?*, „Roczniki Gospodarstwa Krajowego” (dalej używany skrót "RGK"), 1842, t. I, nr 1, s. I-XLIV.

¹² S. Staszic, *Przestrogi dla Polski* [w:] idem, *Pisma filozoficzne i społeczne*, t. I, PWN, Warszawa 1954, s. 293.

¹³ K. Garbiński, *Czyli życie przemysłu naszego...*, s. XIV, XXVI, XLII-XLIII.

Niemożliwość unowocześnienia rolnictwa w ramach systemu pańszczyźnianego Garbiński wyraża obrazowo następującym zdaniem: „chcieć utrzymać terazniejsze stosunki włóscian i chcieć zarazem postępu, jest jedno, co chcieć aby woda nie na dół, ale w górę płynęła”. Ibidem, s. XLIII.

własną rękę unowocześnić swego gospodarstwa, gdyż odwiecznym zwyczajem, urosłym do rangi nawyku, we wszystkich sprawach zwraca się on po radę do dworu, Zniesienie systemu pańszczyźnianego, nieodzowne dla modernizacji rolnictwa polskiego, Garbiński traktuje jednak jako postulat długofalowy, wymagający dogłębnych przemyśleń i uwzględnienia miejscowych warunków. Podkreśla, że uwłaszczenie chłopów winno dokonać się drogą stopniową. Musi on przy tym docenić wartość nabytej przez siebie na własność ziemi. Jako przeszkodę uwłaszczenia chłopów drogą regulacji, tak jak czyniono to wówczas w Wielkim Księstwie Poznańskim, Garbiński uznaje zbyt słabo rozwinięte stosunki towarowo-pieniężne w Królestwie. Formą przejściową, jednocześnie przygotowującą zarówno dwór, jak i wieś do uwłaszczenia chłopów, winna stać się zamiana obowiązkowej pańszczyzny na okup, a następnie oczynszowanie. Garbiński podkreśla przy tym, że przed dokonaniem jakichkolwiek przemian w stosunkach agrarnych należy uprzednio oświecić chłopą, aby mógł on być równorzędnym partnerem w relacjach z dworem¹⁴.

Sprawa modyfikacji stosunków społecznych na wsi Królestwa odłożona więc została przez Garbińskiego na dalszą, bliżej nieokreśloną przyszłość. Stąd w programie unowocześnienia rolnictwa polskiego za kluczowy problem uznana została kwestia wydłużenia okresu umów dzierżawczych, a nade wszystko zmiana postaw życiowych ziemiaństwa. Częsta zmiana dzierżawców nie sprzyjała bowiem postępowi w rolnictwie, prowadziła natomiast do wyjałowienia gleby i dekapitalizacji majątku trwałego. Garbiński proponuje więc, aby stosowane dotychczas przeważnie trzyletnie umowy dzierżawne zostały zastąpione umowami wieloletnimi, np. 24-letnimi. Przemawiają za tym – jego zdaniem – wypowiedzi uczonych, autorytetów w dziedzinie agronomii, przykład najwyższej stojącego rolnictwa angielskiego, opartego na systemie dzierżawy, jak i wzory krajowe (wskazuje on na pozytywne skutki 25-letnich umów zawartych przez bezpańszczyźnianych dzierżawców w Ordynacji Zamojskiej)¹⁵.

Garbiński krytykuje nieuctwo ziemian, traktowanie zagadnień związanych z gospodarką rolną *po amatorsku*. Zwraca uwagę, że w domach ziemiańskich, w podręcznych biblioteczkach żon i dorastających dzieci spotkać można najczęściej *najświeższe romanse* oraz pisma periodyczne dotyczące *literatury i mody francuskiej*, brak natomiast fachowych prac z zakresu agronomii i hodowli zwierząt. Równie opłakane skutki przynosi, jego zdaniem, zwyczaj ślepego naśladownictwa wyżej stojącego rolnictwa angielskiego, bez uwzględniania krajowych czy nawet lokalnych uwarunkowań. W konsekwencji prowadzi to bowiem do ruiny gospodarstw. Obiektem krytyki Garbińskiego stał się nade wszystko zbytkowy, lekkomyślny tryb życia rodzin ziemiańskich. Przeciwno zbytkowi panoszącemu się w tej warstwie społecznej, szkodzącemu tym samym *ogólnemu dobru*, wytacza on cały arsenał zarzutów. *Zbytek i nierząd* [w znaczeniu braku gospodarności – przyp. Z. Sz.] *myśli i mienie rozprasza: – bez myśli zaś i kapitału, ani podnieść ani utrwalić pomyślności ogólnej nie można* – pisze redaktor naczelny „Roczników”. Czyż może

¹⁴ Ibidem, s. XLIII-XLIV.

¹⁵ Ibidem, s. LIII - LV.

uważać się za rolnika ktoś kto zaciąga kredyt na zbytową konsumpcję, płacąc odsetki w wysokości 30% rocznie, podczas gdy przychód z zainwestowanego kapitału w ziemię nie przekracza 5% – czytamy w jego dalszych wywodach¹⁶.

Krytyczne wypowiedzi autora artykułu programowego w pierwszym numerze „Roczników” kierowane pod adresem luksusowej, zbytkowej konsumpcji są kontynuacją wątków występujących w zachodniej ekonomii klasycznej¹⁷, a także w pracach ekonomistów polskich okresu Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego: Wawrzyńca Surowieckiego i Fryderyka Skarbka¹⁸. W tym samym czasie, co Kajetan Garbiński, na potrzebę oszczędzania wskazywał też w swych pracach ekonomicznych przedstawiciel filozofii narodowej August Cieszkowski¹⁹.

Lekkomyślny tryb życia, naśladowanie zwyczajów mieszkańców wielkich miast, jest zaprzeczeniem idealizowanej przez Garbińskiego kultury rustykalnej, nacechowanej harmonią między człowiekiem, naturą i Bogiem. Stwarza to – jego zdaniem – negatywne wzorce wychowawcze dla dzieci ziemiańskich, a także okolicznej uboższej szlachty, oficjalistów, czy nawet czeladzi dworskiej. Brak zainteresowania dla zajęć przemysłowych, niedoceniając konieczności posiadania rzetelnej wiedzy fachowej, powoduje że funkcje specjalistów w przemyśle rolno-spożywczym rzadko kiedy pełnią Polacy, przeważnie są to cudzoziemcy. Z kolei na skutek indolencji ziemian w sprawach handlu we wszystkiego typu transakcjach kupna-sprzedaży zdawać się oni muszą na pośrednictwo Żydów. U Garbińskiego ujawniają się w tym punkcie rozważań akcenty antysemityczne. Żydzi – jego zdaniem – wykorzystują lekkomyślność i życie nad stan rodzin ziemiańskich, czerpiąc korzyści z lichwiarskich pożyczek i monopolizując w swym ręku handel produktami rolnymi. Wymienione wyżej negatywne strony życia ziemian kładą się cieniem na rolnictwie Królestwa, a w konsekwencji na całym życiu gospodarczym²⁰.

W nakreślonym przez Kajetana Garbińskiego programie pracy organicznej dla ziemiaństwa Królestwa Polskiego na plan pierwszy wysunęła się potrzeba zmian tych postaw życiowych warstwy ziemiańskiej, które bezpośrednio oddziaływały na wielkość produkcji rolnej. W grę wchodziła przede wszystkim konieczność pogłębienia wiedzy z zakresu hodowli i agrokultury, wyzwolenia inicjatywy i przedsiębiorczości. Sprawa reform w stosunkach agrarnych, ograniczona chociażby do zamiany pańszczyzny na czynsz, aczkolwiek dostrzeżona, odłożona została – o czym już pisano – na dalszą przyszłość.

Zgodnie z zapowiedzią redakcji w „Rocznikach”, obok prezentacji przodujących gospodarstw, zamieszczane były i to na zasadzie preferencji, opisy folwarków

¹⁶ Ibidem, s. LVI - LVIII.

¹⁷ A. Smith, *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, WN PWN, Warszawa 2007, t. I, s. 382-384, 386; J.B. Say, *Traktat o ekonomii politycznej, czyli prosty wykład sposobu, w jaki się tworzą, rozdzielają i spożywają bogactwa*, PWN, Warszawa 1960, s. 172.

¹⁸ J. Górski, *Polska myśl ekonomiczna a rozwój gospodarczy 1807-1830. Studia nad początkami teorii zacofania gospodarczego*, PWN, Warszawa 1963, s. 135, 194.

¹⁹ A. Cieszkowski, *O kredycie i obiegu oraz Uwagi nad obecnym stanem finansów angielskich*, Poznań 1911, s. 282.

²⁰ K. Garbiński, *Czyli życie przemysłu naszego...*, s. LVIII-LXI.

„zwyczajnych” jako podstawa *do czynienia spostrzeżeń i wniosków ogółu dotyczących*²¹.

Na łamach „Roczników Gospodarstwa Krajowego” publikowano także wiele artykułów zawierających treści socjologiczne, dotyczących między innymi spraw obyczajowych, rozpatrywanych przy tym przez pryzmat ich wpływu na efektywność produkcji rolnej. Przy okazji lansowano wzór osobowy obywatela który nie dopuszcza się marnotrawstwa, nie konsumuje w całości swego dochodu, przeznaczając jego część na nakłady. Mocno krytykowaną formą marnotrawstwa było zwłaszcza niepraktyczne zużycie czasu. Bywanie na jarmarkach, częste odwiedziny sąsiedzkie, gra w karty i inne zajęcia nieprodukcyjne spotykały się z ostrym napiętnowaniem w ówczesnej publicystyce. Na zasadzie kontrastu promowano natomiast wzór pozytywnego, przedsiębiorczego i pracowitego gospodarza²².

3. Zjazdy w Klemensowie. Ewolucyjna droga przemian w rolnictwie jako cel dążeń „klemensowczyków”

Rezultaty wdrażanych przez Andrzeja Zamoyskiego reform agrarnych i zabiegi związane z podniesieniem kultury rolnej okazały się na tyle pozytywne, że zaistniała potrzeba zaprezentowania ich ziemiaństwu Królestwa. Stąd zrodziła się inicjatywa tzw. zjazdów klemensowskich, czyli kilkudniowych spotkań przedstawicieli ziemiaństwa w rezydencji Zamoyskiego w Klemensowie. Odbyło się ich cztery, wszystkie w miesiącu lipcu w latach 1843, 1844, 1845 i 1847²³. W warunkach marazmu, jaki zapanował w Królestwie po upadku powstania listopadowego, bierności na polu gospodarczym, politycznym i społecznym, zjazdy klemensowskie miały niezmiernie doniosłe znaczenie. Przyczyniły się do zainicjowania ruchu ziemiańskiego na rzecz modernizacji rolnictwa w aspekcie zarówno podniesienia efektywności produkcji rolnej, jak i reformy stosunków włościańskich. Każdy wracający z Klemensowa właściciel ziemski silniej czuł potrzebę pracy i osiągnięcia wyników zaprezentowanych przez Zamoyskiego²⁴. W ten sposób Andrzej Zamoyski i jego stronnicy, okreśłani z czasem mianem „klemensowczyków”, stali się praktycznymi propagatorami pracy organicznej w Królestwie.

Zamierzone cele „klemensowczycy” pragnęli realizować drogą postępu stopniowego i ciągłego, nie aprobowali więc „środków nagłych”, gdyż zarówno „nazajdy”, jak i „gwałty” nie konstytuują, ich zdaniem, „prawidłwą” postępu. *Wszelkie próby powolnemu (...) postępowi przeciwne* – twierdził Zamoyski – *wstrząsają budową społeczną i celu zamierzonego w skutkach swoich, albo rzadko kiedy, albo*

²¹ Ibidem, s. LXII-LXIII

²² R. Czepulis, op. cit., s. 123-124.

²³ „RGK” 1843, vol. III, s. 220-227; „RGK” 1844, vol. V, s. 49-57; „RGK” 1845, vol. VII, s. 253-298; „RGK” 1847, vol. XI, s. 295-324.

²⁴ S. Skrzyński, *Andrzej hr. Zamoyski*, Kraków 1884, s. 155.

wcale nie osiągną²⁵. Przedstawiciele obozu ziemiańskiego dokładali więc starań, aby przebudowa gospodarcza nie pociągnęła za sobą zbyt daleko idących przeobrażeń w zakresie struktury społecznej. Reformie agrarnej, jak sądzili „klemensowczycy”, winna przyswiecać zasada dobrowolności, realizowana w oparciu o inicjatywę samych ziemian. Reforma nakazana postanowieniem władz mogła zburzyć naturalny związek łączący wieś z dworem, spotęgować nieufność chłopów w stosunku do swoich panów. Właściwie przeprowadzona regulacja stosunków na linii wieś – dwór i stworzenie instytucji, zabezpieczających przed wzrostem zubożenia klas nieposiadających, stanowiły oś programu pracy organicznej „klemensowczyków”²⁶.

Postęp w publicystyce ziemiańskiej rozumiany więc był jako ciąg zmian w kierunku poprawy warunków życia zarówno w zakresie materialnym, jak i ogólnospołecznym. Autorzy ziemiańskiego programu pracy organicznej próbowali zaadoptować pewne elementy postępu widocznego na Zachodzie celem skonstruowania modelu postępu pożądanego w kraju. Andrzej Zamoyski, opierając swoje stanowisko dotyczące problematyki społecznej na światopoglądzie religijnym twierdził, że postęp jest zgodny z wolą Opatrzności, ale realizować go należy poprzez rozwijanie zasad wypracowanych już wcześniej w krajach Europy Zachodniej. Rewolucja w opinii obozu ziemiańskiego nie należała do dróg naturalnego rozwoju Polski²⁷.

Istniały podobieństwa, a zarazem poważne różnice między ewolucyjną drogą przemian społecznych w rolnictwie lansowaną przez stronnictwo „klemensowczyków” Andrzeja Zamoyskiego a głoszonym w tym samym czasie programem wybitnego myśliciela, zarazem zwolennika zbrojnej walki o niepodległość, Henryka Kamińskiego. O ile w publikowanych na łamach czasopism warszawskich artykułach, traktujących o problemach modernizacji rolnictwa, Kamiński opowiadał się za oczynszowaniem chłopów, sugerując nawet możliwość równoczesnego nadania im na własność ziemi²⁸, to w wydanych zagranicą pracach o treści politycznej postulował konieczność połączenia walki zbrojnej o niepodległość z rewolucją agrarną, polegającą na bezwarunkowym i natychmiastowym uwłaszczeniu chłopów. Kamiński miał przy tym nadzieję, że szlachta polska, kierując się pobudkami patriotycznymi zgodzi się na takie rozwiązanie kwestii agrarnej; rewolucja mieć więc będzie charakter bezkrwawy.

²⁵ A. Zamoyski, *O własności i dzierżawie ze względu na włościan naszych*, „RGK” 1845, vol. VII, nr 2, s. 236.

²⁶ R. Czepulis, op. cit., s. 193.

²⁷ B. Czajczyk, *Kwestia agrarna w poglądach hrabiego Andrzeja Zamoyskiego (1800-1874) w latach czterdziestych XIX wieku*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2004, sectio H, vol. XXXVIII, s. 225-226.

²⁸ Z. Szymański, *Problemy modernizacji rolnictwa w myśli społeczno-ekonomicznej Henryka Kamińskiego w latach czterdziestych XIX wieku* [w:] *Między historią a teraźniejszością*, red. E. Skrzypek, Z. Szymański, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2008, s. 204-207.

4. Apoteoza oczynszowania wyrazem okcydentalizmu Andrzeja Zamoyskiego

Jak już wyżej o tym pisano, wbrew postawom zachowawczym ogółu ziemiaństwa Królestwa Polskiego, Andrzej Zamoyski lansował od końca lat trzydziestych XIX wieku, zarówno w działalności praktycznej, jak i w twórczości publicystycznej, program oczynszowania chłopów. Z całą mocą podkreślał, że pańszczyzna jest poważną zaporą w zwiększaniu efektywności pracy chłopów, nie sprzyja też wprowadzaniu postępu w folwarkach ziemiańskich, uniemożliwia wręcz jego zastosowanie. System pańszczyzniany nie wyzwała też inicjatywy gospodarczej wśród chłopów, jest natomiast przyczyną ich obojętności, gnuśności, braku oszczędności i niedbalstwa. Jego efektem jest więc degradacja moralna tej najliczniejszej warstwy ludności²⁹.

Mimo oczywistych wad ustroju pańszczyźnianego jego natychmiastowe zniesienie poprzez jednorazowy akt uwłaszczenia nie byłby – zdaniem Zamoyskiego – krokiem *ani dobrym ani stosownym*. W przekonaniu Zamoyskiego chłopci nie byli jeszcze przygotowani do prowadzenia własnych małych gospodarstw, jak i wskazywało doświadczenie, często je opuszczali, szukając łatwiejszych sposobów na życie³⁰.

Zamoyski proponował, aby zawierane porozumienie między dworem a wsią odnośnie oczynszowania miało charakter umów dobrowolnych. Gromada wiejska jako całość winna odpowiadać solidarnie za uiszczanie czynszów. Umowy dzierżawne winny być przy tym zawierane na dwadzieścia pięć lat. Taki sposób rozwiązania kwestii agrarnej zabezpieczyłby jednocześnie kraj przed włóczęgostwem i zubożeniem³¹. W opinii wspomnianego już Ludwika Górskiego oczynszowanie leżało w dobrze pojętym interesie bogatego ziemiaństwa. Nowoczesny folwark stosujący płodozmian, musiał bowiem oddzielić grunty dworskie od chłopskich, zlikwidować serwituty i zapewnić sobie wydajną, dobrze wykonywaną pracę. Spełnienie tych warunków mogło nastąpić tylko w sytuacji likwidacji pańszczyzny i zastosowania oczynszowania³².

Ryszarda Czepulis wskazuje na dwie przyczyny opowiedzenia się Andrzeja Zamoyskiego za taką opcją modernizacji rolnictwa. Jedną była wynikiem kalkulacji ekonomicznej. Wielka własność, której reprezentantem był Zamoyski, była w stanie ponieść nakłady pieniężne konieczne przy przejściu na gospodarkę własnym inwentarzem i robotnikami najemnym. Drugą przyczyną była następstwem fascynacji Andrzeja Zamoyskiego, od czasu jego pobytu w Wielkiej Brytanii, modelem rolnictwa angielskiego, czemu dawał wyraz w swych licznych artykułach publikowanych na

²⁹ A. Zamoyski, *O potrzebie kształcenia sobie zdalnych robotników przed wyjściem z pańszczyzny*, „RGK” 1845, vol. I, nr 2, s. 342; idem, *Gospodarstwo postępowe nakazuje oczynszowanie włościan pańszczyźnianych*, „RGK” 1846, vol. VIII, nr 2, s. 182.

³⁰ A. Zamoyski, *Kwestia włościańska*, „RGK” 1848, vol. XIII, nr 1, s. 179.

³¹ Ibidem, s. 174.

³² L. Górski, *O obecnym stanie gospodarstwa wiejskiego w Rawskim i dalszym onego kierunku*, „RGK” 1845, vol. VI, nr 1, s. 14.

łamacz „Roczników Gospodarstwa Krajowego”³³. Apoteoza Zamoyskiego oczynszowania, jako drogi unowocześnienia rolnictwa polskiego, była też odbiciem jego wizji postępu cywilizacyjnego Polski.

W pierwszym okresie po upadku powstania listopadowego w polskiej myśli społecznej podział na opcje cywilizacyjne miał charakter drugoplanowy. Istniejące stronnictwa, te formalne jak i nieformalne, grupowały się wokół strategicznych programów narodowych i socjalnych. Po rabacji galicyjskiej 1846 roku i wydarzeniach Wiosny Ludów, w Królestwie Polskim, gdzie nadal utrzymywały się stosunki folwarczno-pańszczyźniane, odżyła myśl słowiańska rozumiana jako epigońska, postromantyczna wiara w cywilizacyjne rozdwojenie Europy. Podkreślano, że główną zaporą odgradzającą Polskę od zachodnioeuropejskiego kierunku przemian stanowił jej rolniczy charakter. W związku z tym duża część przedstawicieli ziemiaństwa sądziła, że w Polsce (tzn. w Królestwie) i w Rosji, gdzie potrzeby ludu nie są rozbudzone, a tym samym niewielkie, i gdzie istnieją więzi emocjonalne między właścicielem ziemskich a chłopami, możliwa jest ewolucyjna droga przebudowy ustroju rolnego, przy zachowaniu paternalizmu dworu nad wsią³⁴.

Na tle tych dość powszechnych w publicystyce ziemiańskiej tendencji do odgradzania się od historycznych doświadczeń Zachodu znamienny jest okcydentalizm Andrzeja Zamoyskiego. Nie wysuwał on nigdy problemu odrębności Polski i Rosji od Zachodu, co w jakiejś mierze było wynikiem oddziaływania obozu Hotelu Lambert (jego przywódca ks. Adam Jerzy Czartoryski był wujem Andrzeja Zamoyskiego), w którym idea „polityki słowiańskiej”, nawiązującej do wspólnoty z Rosją, była kategorycznie odrzucana ze względów politycznych. Stwierdzał, że dla wszystkich krajów europejskich wspólny był kierunek przemian w ustroju rolnym prowadzący do *systemu dzierżawnego, czynszowego*. Tradycje Sejmu Czteroletniego i Księstwa Warszawskiego w zakresie ustalania pojęcia własności wydawały mu się istotną spoiną łączącą Polskę z Zachodem. Historyczny rozwój stosunków rolniczych w Anglii uznawał za wzór godny naśladowania. Stąd też sprzeciwiał się twierdzeniom o specyfice rozwoju kwestii włościańskiej w Polsce³⁵.

Dla uzasadnienia programu reformy agrarnej drogą ewolucyjną, poprzez oczynszowanie chłopów, Andrzej Zamoyski wykorzystywał też tezy późnoklasycznej ekonomii francuskiej, w tym przede wszystkim Michała Chevaliera. Przywódca „klemensowczyków” nie był co prawda ekonomistą sensu stricto, tym niemniej umiał trafnie zaadoptować tezy zachodniej ekonomii liberalnej do potrzeb życia społecznego i gospodarczego Królestwa. Jako liberał wskazywał na korzyści w przypadku ustanowienia relacji między dworem a wsią na zasadzie dobrowolnych umów. Podkreślał więc, że w warunkach wolnej konkurencji właściciel kapitału płaci „wyrobnikom”, czyli robotnikowi, tylko za jego pracę, jeśli zaś „wyrob-

³³ R. Czepulis, op. cit., s. 160-161.

³⁴ J. Rosicka, *Ekonomia zachodnia i gmina słowiańska (o programie Tomasza Potockiego 1809-1861)*, „Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie” 1991, nr 346, s. 47; J. Jedlicki, *Jakiej cywilizacji Polacy potrzebują. Studia z dziejów idei i wyobraźni XIX wieku*, PWN, Warszawa 1988, s. 11-12, 196-198.

³⁵ A. Zamoyski, *Kwestia włościańska...*, s. 175-215.

nik” jest jako „kapitał posiadany” wówczas kapitalista (w przypadku Polski właściciel folwarku) nie tylko zmuszony jest zapewnić możliwość jego egzystencji w formie tzw. załogi lub de facto bezzwrotnej pożyczki, ale nadto ponosi straty wskutek marnotrawstwa, opieszałości i kradzieży ze strony robotników. W wyniku tego kapitał kurczy się, nie następuje nawet jego reprodukcja prosta. Pańszczyzna zniechęcała również do stosowania postępu technicznego. Ilość bowiem „pracy niewolniczej”, czyli pańszczyzny, nie była dostosowana do zmieniających się potrzeb. Stąd zbywającą część „wyrobników”, czyli obrabiających pańszczyznę, właściciel folwarku zatrudniał przy pracach, które wykonywałyby lepiej zwierzęta lub maszyny³⁶.

5. Próba podsumowania

Analiza poglądów ziemiańskiego stronnictwa „klemensowczyków”, działającego w Królestwie Polskim w latach czterdziestych XIX wieku, wskazuje z jak wielkimi oporami przyjmowane były projekty reform w stosunkach między wsią pańszczyźnianą a dworem. Założone w r. 1842 czasopismo „Roczniki Gospodarstwa Krajowego” początkowo koncentrowało się przede wszystkim na zmianie postaw życiowych ziemiaństwa wobec spraw gospodarczych. Sprawę przemian w stosunkach agrarnych traktowano w sposób oględny, odkładając je na dalszą przyszłość.

Konsekwentnym zwolennikiem oczyszczania chłopów był od lat trzydziestych hrabia Andrzej Zamoyski (1800-1874), zafascynowany modelem rolnictwa angielskiego, opartego na systemie dzierżawy. Jego wizję postępu cywilizacyjnego Polski cechował okcydentalizm, to jest nawiązanie do historycznych doświadczeń Zachodu. Poprzez publikacje w „Rocznikach” i organizowanie spotkań przedstawicieli ziemiaństwa w swej rezydencji w Klemensowie stał się jednocześnie czynnym propagatorem pracy organicznej.

Bibliografia

- Chwalba A., *Historia Polski 1795-1918*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2001.
- Cieszkowski A., *O kredycie i obiegu oraz Uwagi nad obecnym stanem finansów angielskich*, Poznań 1911.
- Czajczyk B., *Kwestia agrarna w poglądach hrabiego Andrzeja Zamoyskiego (1800-1874) w latach czterdziestych XIX wieku*, „Annales Universitatis Mariae Curie – Skłodowska” 2004, sectio H, vol. XXXVIII.
- Czepulis R., *Mysł społeczna twórców Towarzystwa Rolniczego (1842-1861)*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1964.

³⁶ Idem, *Aforyzmata z nauki gospodarstwa krajowego*, „RGK” 1849, vol. XIV, nr 1, s. 145-146.

- Garbiński K., *Czyli życie przemysłu naszego, mianowicie przemysłu rolniczego, pojmujemy ze stanowiska odpowiadającego naszej miejscowości?*, „Roczniki Gospodarstwa Krajowego” 1842, vol. I, nr 1.
- Górski J., *Polska myśl ekonomiczna a rozwój gospodarczy 1807-1830. Studia nad początkami teorii zacofania gospodarczego*, PWN, Warszawa 1963.
- Górski L., *Andrzej Zamoyski* [w:] L. Górski, *Wybór pism*, Warszawa 1908.
- Górski L., *O obecnym stanie gospodarstwa wiejskiego w Rawskim i dalszym onego kierunku*, „Roczniki Gospodarstwa Krajowego” 1845, vol. VI, nr 1.
- Grabski W., *Historia Towarzystwa Rolniczego 1858–1861 r.*, t. I, *Historia rozwoju rolnictwa i sprawy włościańskiej w pierwszej połowie XIX wieku*, Warszawa 1904.
- Jedlicki J., *Jakiej cywilizacji Polacy potrzebują. Studia z dziejów idei i wyobraźni XIX wieku*, PWN, Warszawa 1988.
- Kieniewicz S., *Między ugodą a rewolucją (Andrzej Zamoyski w latach 1861-1862)*, PWN, Warszawa 1962.
- Kozaczka M., *Poczet Ordynatów Zamoyskich*, Norbertinum, Lublin 2004.
- Mencel T., *Wieś pańszczyźniana w Królestwie Polskim w połowie XIX wieku*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1988.
- Rosicka J., *Ekonomia zachodnia i gmina słowiańska (o programie Tomasza Potockiego 1809-1861)*, „Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie” 1991, nr 346.
- Rosicka J., *Polskie spory o własność. Narodziny nowożytnej myśli ekonomicznej na ziemiach polskich (1765 - 1830)*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Kraków 1984.
- Say J.B., *Traktat o ekonomii politycznej, czyli prosty wykład sposobu, w jaki się tworzą, rozdzielają i spożywają bogactwa*, PWN, Warszawa 1960.
- Skrzyński S., *Andrzej hr. Zamoyski*, Kraków 1884.
- Smith A., *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, WN PWN, Warszawa 2007, t. I.
- Staszic S., *Przestrogi dla Polski* [w:] S. Staszic, *Pisma filozoficzne i społeczne*, PWN, Warszawa 1954, t. I.
- Szymański Z., *Historyczny wkład Lubelszczyzny w kształtowanie się koncepcji endogenicznego rozwoju ziem polskich* [w:] *Strategiczna problematyka rozwoju Polski wschodniej*, red. D.J. Błaszczuk, M. Stefański, Wyższa Szkoła Ekonomii i Innowacji w Lublinie, Lublin 2010.
- Szymański Z., *Myśl społeczno-gospodarcza Andrzeja Zamoyskiego (1800-1874) a późnoklasyczna ekonomia francuska*, „Zamojskie Studia i Materiały” 2007 (24), vol. IX, seria: *Ekonomia* (3).
- Szymański Z., *Problemy modernizacji rolnictwa w myśli społeczno-ekonomicznej Henryka Kamińskiego w latach czterdziestych XIX wieku* [w:] *Między historią a teraźniejszością*, red. E. Skrzypek, Z. Szymański, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2008.
- Zamoyski A., *Aforyzmaty z nauki gospodarstwa krajowego*, „Roczniki Gospodarstwa Krajowego” 1849, vol. XIV, nr 1.
- Zamoyski A., *Gospodarstwo postępowe nakazuje oczyszczanie włości pańszczyźnianych*, „Roczniki Gospodarstwa Krajowego” 1846, vol. VIII, nr 2.

Zamoyski A., *Kwestia włościańska*, „Roczniki Gospodarstwa Krajowego” 1848, vol. XIII, nr 1.

Zamoyski A., *O potrzebie kształcenia sobie zdatnych robotników przed wyjściem z pańszczyzny*, „Roczniki Gospodarstwa Krajowego” 1845, vol. VI, nr 2.

Zamoyski A., *O własności i dzierżawie ze względu na włościan naszych*, „Roczniki Gospodarstwa Krajowego” 1845, vol. VII, nr 2.

Zdrada J., *Historia Polski 1795-1914*, WN PWN, Warszawa 2005.